

# Oređownik Powiatowy



Nr. 73. Kościan, środa 14. września 1921. Rok 56.

## Dział urzędowy.

### W sprawie walki z partactwem położniczem.

Nawiązując do licznych zapytań dotyczących udzielenia pomocy przy porodach przez osoby bez kwalifikacji, zwracam przedewszystkiem uwagę na § 63 przepisów dla lekarzy powiatowych, który udziela w tym kierunku potrzebnych wskazówek. Cytowany tamże § 30 ordynacji przemysłowej orzeka, iż do wykonywania praktyki położniczej potrzebnem jest świadectwo z egzaminu, wystawione przez odpowiednią władzę według praw wojewych, a § 147 pkt. 1. wspomnianej ordynacji wyznacza karę pieniężną do 300 mk. lub w razie niemożności ściągnięcia karę aresztu dla osoby zajmującej się wodom, dla którego potrzeba specjalnego zezwolenia policyjnego, no: koncesji, aprobacji lub aktu wprowadzającego w pewne czynności, którym jest także świadectwo egzaminu położnej. Na podstawie tego można w każdym wypadku wykonywania praktyki położniczej przez niepołożną postawić wniosek do sądu celem ukarania za przekroczenie § 30 ordyn. przemysł. w myśl § 147 p. 1. Dostateczniej jednak można zwalczać partactwo położnicze na podstawie rozp. policyjnego z dnia 27. września 1902 (Dzienn. urzęd. Ref. poz. nr. 42 z dn. 21. 10. 1902 str. 497), które przewidywało na policyjne ukaranie do 60 mk. względnie aresztem przez dotyczącą powiatową władzę policyjną tj. starostwo za wykonywanie praktyki położniczej bez świadectwa ze złożonego egzaminu. Rozporządzenie to zabrania wykonywania czynności położniczych, nawet jeżeli ich się nie wykonuje zawodowo. Wyjątek stanowił wypadki nagłe i to w razie niemożności aprobowania na czas położnej lub lekarza. Funkcjonująca w nagłych wypadkach niepołożna winna natychmiast lub najpóźniej do 24 godzin po urodzeniu się dziecka doleść ustnie lub pisemnie miejscowej władzy policyjnej o udzielonej pomocy § 1). Według § 2 tego rozporządzenia niepołożna przywołana do rodzącej, natychmiast po przybyciu postarać się o sprowadzenie położnej lub lekarza, a po ich przybyciu wstrzymać się od każdej innej czynności położniczej. Niestosowanie się do tegoociąga za sobą wyżej wymienioną karę.

Z pol. (-) Zmigród.

Do wszystkich pp. Lekarzy powiatowych.

Poznań, dnia 4. sierpnia 1921 r.

Województwo Poznańskie.

Wojewódzki Urząd Zdrowia.

L. dz. 65/21. VII. B.

Powyższe podaję do ogólnej wiadomości. W celu skuteczniejszego zwalczania tego rodzaju partactwa, otrzymały urzędy policyjne nakaz aby donosiły lekarzom powiatowym o porodach, przy których funkcjonowała niepołożna i stwierdzały, czy sprowadzenie położnej lub lekarza było niemożliwe.

Kościan, dnia 29. 8. 1921.

Starosta.

Cegiłka.

Plan zbudowania nadziemnej linii telegraficznej przy drodze prowadzącej z Sepienka do Łagiewnik jest wyłożony w urzędzie pocztowym w Kościanie od 8. 9. przez 4 tygodnie.

Poznań dnia 6. września 1921.

Dyrekcja Pocht.

U świn robotnika Wojciechowskiego w Czerwonej wsi wybuchła czerwotka.

Krzywóć I., dnia 7. 9. 1921.

Sobkowiak,

K o m i s a r z o b w o d o w y.

Po wakacjach jesiennych nauka rozpoczynać się będzie codziennie o 9-tej rano, wobec czego wszystkie lekcje odbywać się będą jedną godzinę później niż w półroczu letowym.

Pp. kierownicy (człk) oznaczają na dotychczasowych podziałach godzin czas nauczania w półroczu zimowym czerwonym atramentem.

Nowe podziały godzin na półrocz zimowe nadesłać tylko te szkoły, które odbiorą specjalne zawiązanie.

L. dz. 2203/21

Kościan, dnia 10. 9. 1921.

Inspektor szkolny  
Grabowski.

Nowią się wypadki uszkodzenia drutów i izolatorów telegraficznych przez dzieci szkolne. Wzywa się pp. kierowników (człk), aby jeszcze przed wakacjami jesiennymi urządzili pouczenie wszystkich dzieci szkolnych o potrzebie i użyteczności telegrafów oraz wskazali na następstwa, wynikające wskutek uszkodzenia przewodów telegraficznych.

Równocześnie należy zwrócić uwagę na to, że urząd pocztowy będzie w przyszłości podawał do ukarania nie tylko dzieci, które uszkodziły przewody telegraficzne, lecz także rodziców względnie prawnych zastępców odnoszących dzieci.

L. dz. 1951/21.

Kościan, dnia 10. 9. 1921 r.

Inspektor szkolny.  
Grabowski.

Wakacje jesiennie dla szkół Inspektoratu kościańskiego rozpoczynają się w sobotę 17. września 1921 r. po ukończonej nauce z wyjątkiem dla szkół w Kościanie i Czemplinie, gdzie wakacje rozpoczną się w sobotę dnia 24. 9. 21. po ukończonej nauce.

Po wakacjach rozpoczyna się nauka we wszystkich szkołach w poniedziałek, dnia 10. października 1921 r. o godz. 9-tej rano.

L. dz. 2202/21.

Kościan, 10. 9. 1921 r.

Inspektor szkolny,  
Grabowski.

## Dział nieurzędowy.

W sprawie walki z przemytnictwem.

Wobec krzyczącej się gwałtownie na granicy celnej Rzeczypospolitej Polskiej przemytnictwa, Ministerstwo b. Dzielnicy Pruskiej przypomina osobom cywilnym i wojskowym, pełniącym funkcje służbowe na granicy celnej oraz w ogóle wszystkim obywatelom b. Dzielnicy Pruskiej, iż zwalczanie tego karygodnego czynu, jakim jest przemytnictwo, jest obowiązkiem społecznym i państwowym każdego prawego obywatela Polski.

Wszyscy bez wyjątku winni dopomagać władzom rządowym w akcji, mającej na celu wypełnianie tego zła, które uwalcza powadze państwowości Polski i przyczynić się do zubożenia naszego skarbu, wpływając katastroficznie na obniżenie naszej waluty.

Mimo, że żniwa mamy w roku bieżącym dobre, o ile nie ustanie wywóz poza granice Polski żywności, koni, bydła i w ogóle tego wszystkiego, co służy do żywienia ludności i prowadzenia gospodarstw niebawem da się odczuć dotkliwie brak tego u nas i w następstwie znów wrośnie cena na artykuły żywnościowe. Wobec tego nie tylko urzędnicy celni, lecz wszystkie osoby prywatne winny w każdym wypadku ujawnionego przez nie przemytnictwa przyczynić się przez doniesienie lub w inny sposób do ujęcia przemytnika albo przedmiotu lub środka pomocniczego przemytnictwa.

Doniesienie takie uczynione przez osoby prywatne nie tylko nie uchybia godności obywatelskiej tej osoby, jak to sobie niektórzy błędnie tłumaczą, lecz owszem nakazane jest przez rozsądnie zrozumiany obowiązek obywatelski.

Szczególnie organizacje młodzieży, jak np. organizacja skautów, mają w tym względzie wdzięczne pole do popisu.

Ustawa tymczasowa z dnia 19. grudnia 1919 r. (Dzienn. Ustaw. Nr. 2-1920 r.) oraz rozporządzenie wykonawcze do ustawy powyższej z dnia 11. kwietnia 20 r. (Dzienn. Ustaw Nr. 38 1920) wprowadzone na obszar b. Dzielnicy Pruskiej rozporządzeniem P. Ministra z dnia 1. czerwca 1920 r. (Dziennik Urzędowy Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej nr. 35 1920 r. poz. 317) przyznają nagrody pieniężne wszystkim osobom, biorącym udział czynny w zwalczaniu przemytnictwa, wobec czego bodźcem do walki z przemytnictwem winien być nie tylko poważny wzgląd na interes państwa, lecz jednocześnie dbałość o osobistą korzyść materialną każdego uświadomionego obywatela poza moralną satysfakcją, jaką daje mu przekonanie, iż zwalczając przemytnictwo, przez to samo spełnia swój obowiązek względem Ojczyzny, broniąc interesów jej skarbu.

## Robotnicy do Francji.

Niniejszem podajemy do wiadomości, że transport do Francji odbędzie się dnia 19 bm. z Państw. Urzędu Postr. Pracy w Poznaniu Odskok 2.

Warunki przyjęcia (przyjmuje się tylko ludzi zdrowych)

- I. Górniczy z 5 letnią i wyżej praktyką do lat 45
- II. " z 3 letnią " " do lat 40
- III. " którzy parę miesięcy pracowali, do lat 40
- IV. robotnicy, którzyby chcieli w kopalni pod ziemią pracować, do lat 35 włącznie. Niżej 20 lat nie przyjmuje się.

Robotników przyjmuje się tylko wtenczas, jeżeli równa liczba górników wyjeżdża t. j. na 10 górników 10 robotników.

Do wyjazdu powinien każdy posiadać: wykaz osobisty z fotografią, papiery pracy o ile je posiada i papiery wojskowe z oznaczoną kategorią przez P. K. U.

Koszta podróży (378 marek) z Poznania do Częstochowy skąd pociąg do Francji odchodzi, powraca się każdemu robotnikowi.

P. U. P. P. w Kościanie.

\* Kradzież cebuli. Urzędowo donoszą nam:

Dnia 6. bm. o godz. 22 giej przytrzymał Posterunek P. P. 5 chłopów, którzy leżeli w rowie szosowym Kościan — Kawczyn i mieli przy sobie 5 miechów cebuli w ogólnej wartości 30 000 — mk. Takową skradli pola gospodarzowi Przybeckiemu w Oborzyskach Nowych. Sprawcami są, Przybylski Stanisław, Marek Ignacy, Pramus Andrzej, Pepkowski Wojciech i Tadeusz Jan, wszyscy z Modrzy pow. Poznań Zachód.

Dnia 6. bm. ujęty został deserter Marjan Rozplachowski i odstawiony do Żandarmerji Wojskowej Kościan. R. zbiegi z szpitala wojskowego w Grudziądzu.

Dnia 3. bm. wybuchł pożar, który zniszczył stodołę z wszelkim tegorocznym żniwem oraz obok stojącą szopę z drzewem w ogólnej wartości 1 000 000 — mk. Pożar powstał od iskier z pieca chlebowego. Poszkodowanym jest gospodarz Schulz Gustaw z Goli pow. Wolsztyn.

\* Abonentom telefonów! Ze względu na podwyższenie opłaty ryczałtowej telefonicznej z dniem 1. października br. o 100 proc. zwraca Dyrektor Poczty i Telegrafów uwagę tym uczestnikom sieci telefonicznej, którzy z powodu znacznie podwyższonych opłat telefon. nie chcieliby korzystać nadal z połączenia telefon., że mogą wypowiedzieć w przynależnym Urzędzie pocztowym najpóźniej do 25. września 1921.

\* MILJONÓWKA. Warszawa, 10. IX (Pat.) W dzisiejszem ciągnięciu Miljonówki wygrał los

**I 923 561**

sprzedany do Stanisławowa.

\* Górnoślązak poszukuje posady jako kasjer lub urzędnik gospodarczy.

Zgłoszenie przyjmuje przewodnicząca Pol. Czer. Krzyża p. M. Swobodowa w Kościanie.

\* Iata Rzemieślnicza w Poznaniu. Przed komisją egzaminacyjną mistrzowską w zawodzie kołodziejskiej składającą się z pp. Staszaka i Kubego z Poznania i Wypycha z Kościana zdali egzamin mistrzowski kołodzieje pp. Sobkowiak z Konojadu i Sikora z Wyskoci.

\* Odbieramy następujące pismo:

Zakład św. Zofji w Kościanie, dzierżawca 12-cle móg z Kurzej Góry i donosi złodziejom, że błędem jest mniemanie, że Siostry dostają darmo rolę (płaci trzy tysiące od morgi) dla tego kto z złodziejami nie ma ziemniaków śmiało idzie na pole Siostr i wykopuje. Zakład widząc, co czynią złodzieje posyła domowników do wybierania, nie zwalając, że jeszcze za rychło a w polu znalazł się jeszcze można liczyć co szósty kierz tył. Ośmielona gromada złodziejek stawia się z łopatami i młotami przy wybierających ziemniaki woła w głos: te świętoszki widziecie ich, te ziemniaki najładniejsze powybierają a dla nas nie zostanie. Trzeba wiedzieć, że Siostry wsadziły ziemniaków 150 otr. a wybrały mniej. Znajac Zakład, że tam się znajduje dużo osób, za które odbierają od 20 do 60 marek miesięcznie, jakże można wytywić jeżeli złodziejstwo tak rozuchwalone wszystkim na polu wykradzie. Dziś Kościan słynie od złodziejstwa strasna plaga, za którą Policja winna śledzić i karać surowo. Zeszłego roku zabrali złodzieje połowę, a lat. Zakładowi ledwo szósta część się dostała. Są to ludzie, którzy zimową porą chodzą do Siostr po zapomnienie a tak krzywdzą Zakład, w którym mieści się tylko ubóstwo. Smutne widoki naszego ludu.

Jeden ze świadków naocznych.